

SORRY AMERYKO

Tede

Aha, Pan TDF. Wiesz co jest, człowieku. O!
Wróciłem ze Stanów, a ty baunsuj. O! Ta!

Sorry Ameryko, musiałem Cię opuścić
Słyszysz te szmery, bo w studiu jestem znów dziś
Trudno odpuścić tak mi to
[?] z Ameryki wrócił Twój idol
Tym tropem idąc nagrywam znów zwrotę
Pan "F" po "D" do "T", co ma fart jak Nikodem D
Lufthansa zgubiła mi torbę
Ale potem przysłali mi ją innym lotem
Więc jest szansa. Może idzie tu na lepsze?
O ja pieprze! Ej, wiesz, że zdrożał bilet w metrze?
Zaczynam myśleć o karcie miejskiej
Może się przyda tu jak znów pojeżdżę

Tak, to znów ja. Wracam WWA
Wracam WWA. Wracam, wracam WWA, jak
Na Patelni nie ma już Indian
Wracam do Ciebie na skrzydłach

Tak, to znów ja. Wracam WWA
Wracam WWA. Wracam, wracam WWA, jak
Na Patelni nie ma już Indian
Wracam do Ciebie na skrzydłach

Typowy cruising. Lookam na ludzi, muka!
Nikt tu nie mówi "Hey, how are you doin'?"
Słucham? No właśnie... I odpowiada echo
Też tego nie kumam i nie wiem dlaczego
Zarówno tamten kraj, jak i tu ten kraj
Oba biorą w dupę "Oppan Gangnam Style"
Nie kumam stary tego, weź mi wytłumacz
Ej, kto tak nastukał te cyferki na YouTube'a?
Warszawa! O kurwa, w Centrum jest lunapark
Japa! Widziałem dobre lunaparki w Stanach
Ten tutaj to jest jakaś popierdółka
Ale słuchaj: jak tu stoi, to jest mój, tak?

Tak, to znów ja. Wracam WWA
Wracam WWA. Wracam, wracam WWA, jak
Na Patelni nie ma już Indian
Wracam do Ciebie na skrzydłach

Tak, to znów ja. Wracam WWA
Wracam WWA. Wracam, wracam WWA, jak
Na Patelni nie ma już Indian
Wracam do Ciebie na skrzydłach

Oczy mają duże i głupie mają maski
Jak defiluję w skórze Alpha Industries
Tak, faktycznie, może ten świat to Matrix?
I chuj, że się patrzysz. Mnie to nie martwi
Idę na Chmielną, czas interes sprawdzić
Muzyka gra mi bit w te słuchawki, man
Wiesz jak jest. Muzyka jest ważna, tak
I ta cała gadka, kurwa. Po prostu mnie stać!

Bit jest, kurwa i handel kwitnie
Widziałem tamten świat, ale tu totalnie git jest
Jak dla mnie to nie ma co narzekać
I to jest kurwa przekaz: myśl ambitnie

Tak, to znów ja. Wracam WWA
Wracam WWA. Wracam, wracam WWA, jak
Na Patelni nie ma już Indian
Wracam do Ciebie na skrzydłach

Tak, to znów ja. Wracam WWA
Wracam WWA. Wracam, wracam WWA, jak
Na Patelni nie ma już Indian
Wracam do Ciebie na skrzydłach